

W NIEDZIELĘ DNIA 1. KWIEŃNIA 1810.

*Z Warszawy d. 24. Marca.*  
**WYROKI KROLEWSKIE.**

I.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu:  
w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 18  
miesiąca Stycznia 1810 roku.*

FRYDERYK AUGUST,

Z Bożej Łaski Król Saski, Książę War-  
szawski, &c. &c.

Cheąc przywieść do skutku artykuł 2gi Dekretu Naszego dnia 20 Grudnia 1807 w Warszawie wydanego, nakazujący władzom Administracyjnym powiatowym o każdym człowieku wynoszącym się i przybywałszym w okręgu swego powiatu rapporta do rządu przesyłać, tudzież cheąc też władze administracyjne powiatowe postawić w stanie ścisłego dopełnienia przepisow, w powyższym artykule wspomni nego dekretu zawartych, za zdaniem Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiąmy:

Art. 1. W każdej gminie sporządzo-  
wać Księga ludności wszystkich osób w niej

reprezentacji. W miastach Prezydenci lub Bur-

miistrze, w wsiach woytowie, takowe księgi sporządzać są obowiązani.

Art. 3. W księdze ludności zapisanemi być powinny osoby oboiey płci, z wyszczególnieniem ich imienia, nazwiska, miejsca urodzenia, przedostatniego zamieszkania, ieb stanu, profesyi, rzemiosła lub innego sposobu życia i religii.

Art. 4. Spisanie tey księgi ma się rozpocząć w czasie przez Ministra spraw wewnętrznych oznaczonym, po ogłoszeniu niniejszego dekretu.

Art. 5. Księga ludności każdego miasta, każdej wsi, spisana będzie w dwóch exemplarzach; jeden z tych przy aktach swey *respective* gminy pozostanie, drugi właściwemu Podprefektowi odesłanym będzie.

Art. 6. Wszelkie w ciągu roku wydane rzaiące się odmiiany, w każdej *respective* gminie, Prezydent, Burmistrz lub Woyt w księdze ludności zapisywać będzie, w adnotacyi na to w teyże księdze zostawioney.

Art. 7. Urzędnicy aktow stan *respective* gmin, obowiązani są *respective* gmin w swey Prezydentowi, Burmistrzowi, lub Woytowi,

biorey rązy do roku, to jest, co kwartał, za-  
 czynając od 1go Stycznia, donieść o każdej  
 nowo urodzoney lub zmarley osobie, tudzież  
 o zaślubionej parze, z dokładnym wysze-  
 gólnieniem, ich imion, nazwisk i zamieszka-  
 nia, a to tym końcem, ażeby Prezydent, Bur-  
 mistrz lub Woyt był w stanie ścisłego dopeł-  
 nienia poprzedzającego artykułu.

Art. 8. Prezydent, Burmistrz lub Woyt,  
 odpowiedzialnym jest za niedokładne księgi lu-  
 dności swej gminy sporządzenie, i iey utrzy-  
 mywanie.

Art. 9. Podprefekci przy popisie woy-  
 skowym każdego roku, takowe księgi weryfi-  
 kować i zaświadczać, wszelkie dostrzeżone  
 pomyłki i błędy prosiować i poprawiać obo-  
 wiązanemi będą.

Art. 10. Prefekci przy rocznym obieź-  
 dzeniu swych t. e. departamentów d strzegąc mają  
 porządku utrzymywania ksiąg ludności każ-  
 dey gminy.

Art. 11. Każdy mieszkaniec zaciągnię-  
 ny w księgę ludności, nie może porzucić miey-  
 sce mieszkania swego i przenieść się w inne  
 miejsce, bez opowiedzenia się swemu Presy-  
 dentowi, Burmistrzowi lub Woytowi, w  
 którego gminie zostanie, bez uzyskania na pi-  
 śmie zaświadczenia od władz poniższemi ar-  
 tykułami wskazanych, wydać mu się mające-  
 go n. t. o, iako uzupełniając dekret niniejszy  
 i artykuł 2 Dekretu Naszego 21 Grudnia 1807  
 przy wołcey sobie opowiedział się władz, a  
 właścianie i mieszkańcy, stosownie do dekretu  
 Naszego 21 Grudnia 1807 roku mają się  
 przez tego opowiedzieć właścicielom gruntu,  
 na którym mieszkają, komornicy zaś wła-  
 ścicielowi domu.

Art. 12. Prezydent, Burmistrz lub Woyt,  
 wydać takowe zaświadczenia przynoszącemu  
 się mieszkańcowi z wsi do wsi, lub z gminy

do gminy wie. nymże pow'acie.

Podprefekt zaś wydać zaświadczenie  
 przynoszącemu się z powiatu do powiatu w  
 tymże departamencie; a Prefekt wydać tako-  
 we zaświadczenie przynoszącemu się z departa-  
 mentu do departamentu: w każdym jednak  
 tekowym przypadku Prezydent, Burmistrz lub  
 Woyt, o przynoszącym się do inzey gminy  
 tamecznego Prezydenta, Woyta lub Burmistrza  
 uwiadomić winien, również Podprefekt o  
 przynoszącym się do drugiego powiatu, Pod-  
 prefekta tamecznego uwiadomi, a Prefekt o  
 przynoszącym się z departamentu do departa-  
 mentu, tamecznemu Prefektowi dobiesie.

Art. 13. Gdyby zaś Prezydent, Burmistrz  
 lub Woyt, zaświadczenie wydać trudnił, na-  
 ten czas żądający go uda się do Podprefekta,  
 gdyby ten odmawiał, uda się do Prefekta, a  
 od tegoż w podobnym przypadku do Ministra  
 spraw wewnętrznych.

Art. 14. W każdym przypadku, wyno-  
 szący się z jedney gminy, z księgi ludności  
 teyże gminy przez Prezydenta, Burmistrza lub  
 Woyta miejscowego wymazany być po-  
 winien, z dołożeniem w adnotacyi, do której  
 wsi lub miasta, do której gminy lub którego  
 powiatu, albo departamentu wyniosł się.

Art. 15. Zaświadczenia przynoszącym  
 się z miejsca na miejsce na piśmie wydane bę-  
 dą; w tych wyszczególnione być powinny,  
 tak przynoszącego się, iako i iego familii imio-  
 na, nazwiska, wiek, miejsce urodzenia,  
 miejsce dotychczasowego zamieszkania z wy-  
 razaniem miasta, wsi, gminy, powiatu i de-  
 partamentu; ich religia, stan, arodzanie, pro-  
 fessya, rzemieśln lub inny sposób życia, za-  
 pisano oraz być powinno, do której wsi  
 miasta, gminy, powiatu i departamentu  
 nosi się mieszkaniec.

Art. 16. Mieszkaniec z miejsca do miej-

szca przez sący się, w gminie do zamieszkania od siebie obranej, przez Prezydenta, Burmistrza lub Woyta do księgi ludności zapisanym być powinien. Prezydent jednak, Burmistrz lub Woyt, nie może depoty ani do księgi ludności przybyłego mieszkańca zapisać, ani mieszkania przybyłego w tey gminie dozwolnie, dopoki przybywający mieszkaniec nie zbliży przed nim zaświadczenia artykułem 12 przepisanege.

Art. 17. Ani Prezydent, Burmistrz lub Woyt miejscowey gminy, ani Podprefekt powiatu, lub Prefekt departamentu, wzbraniać lub zwłoczyc nie może wyprowadzenia się mieszkańcom z jednego na drugie miejsce, lecz opowiadającym się i żądającym natychmiast i bezpłatnie przepisane zaświadczenie wydawać powinien, pod karą dla Woyta 10 złotych, Burmistrza 15tu, Prezydenta municypalnego 30tu, Podprefekta 45ciu wyplacić się mających.

Prefekt zaś surowo w takowym przypadku wspomniany będzie.

Art. 18. Agdyby jakowe do wydania zaświadczenia wynikaty przeszkody, te jak najprędzey zatatwione byćdź mają. Wszelkie prywatne pretensye, przez właściwy sąd, a zaś rządowe, przez właściwych sobie urzędników rozstrzygnięone byćdź powinny.

Art. 19. Wszakże i w przypadku artykułem 18tym przepisany, nie można pod pozorem mianych pretensyy, wstrzymyw ć zaświadczeń, a przez to tamować wyprowadzenia się, chyba że areszt przez przyzwolite władze włożonym zostanie.

Art. 20. Jeżeli z jednej strony dozwolone jest każdemu wolno z miejsca na miejsce przeprowadzenie się, tak z drugiej strony nie może uniknąć surowych kar ten, który samowolnie, bez opowiedzenia się, przepisany

sobie władzy i bez zachowania porządku w artykule 11tym i 18tym przepisanege, porzucił miejsce swego mieszkania, przenosząc się na inne.

Art. 21. Dla czego, postanowiliśmy i stanowimy: iż każdy bez p przepisanege powyższymi artykułami opowiedzenia się i zaświadczenia opuszczający miejsce mieszkania swiego, ukaranym zostanie karą pieniężną złotych Polskich 30tu, lub islotygodnowym więzieniem.

Art. 22. Każdy przyjmujący na mieszkanie do swego domu człowieka z familią lub bez familii, nie zamedowawszy go właściwemu sobie Prezydentowi, Burmistrzowi, lub Woytowi, ukaranym zostanie przez sąd miejscowey karą 15 złotych, lub 6. tygodniowym więzieniem.

Art. 23. Gdy zaś człowiek nowo przybyły, przez właściciela domu, w którym się znajduje, Prezydentowi, Burmistrzowi lub Woytowi zameldowanym zostanie, a zaświadczenia przyzwolitego złożyć nie będzie w stanie, takowego Prezydent, Burmistrz lub Woyt, za poprzednim przez siebie wywoedu słownego sporządzeniem, pod pewną strażą do właściwey gminy, sposobem w artykule 23 opisanym odeśle, za urzędnik gminy owege miejsca, z którego ten człowiek wyszedł, odebrawszy onego, do sądu miejscowego dla wskazania nań kar artykułem 21wsszym przepisanych, odda.

Art. 24. Nie mogą byćdź pod artykuł 23 podleganemi ci, którzy nieopuszczając swego zamieszkania, dla swych lub im zleconych interefflow odbywają podróże, i dla ich zatawienia czas nielaki w jednym miejscu pozostać muszą; takowych więc od powyższego artykułu zupełnie wyłączonych mieć chemy.

Art. 25. Prezydent, Burmistrz, lub Woyt uwiadomiony o nowo przybyłym na zamieszkanie do swej gminy człowieku, nie mającym do tego przyzwoitego zaświadczenia, jeżeli go do tej gminy, z której bez zaświadczenia się oddalił nie odesła, ukaranym zostanie karą złotych polskich gotu, i pomimo tego, człowiek w gminie tego znajdujący się od gminy do gminy odesłanym być powinien na miejsce, z kąd wyszedł.

Art. 26. Prezydent, Burmistrz lub Woyt, mając swej gminy mieszkańca bez zaświadczenia oddalonego, do siebie przywiedzionego, a nie oddającego go do sądu po ukaraniu, skazanym zostanie na karę złotych 15tu, a człowiek do swej gminy zwrocony, po ukaraniu do sądu oddany będzie.

Art. 27. Kary artykułem 25 i 26 przepisane, na Prezydentów miast, Prefekci; na Burmistrzów i Woytów, Podprefekci, wskazać są mogli.

Art. 28. Podprefekci i Prefekci, mający wiadomość o uchybieniach Prezydentów, Burmistrzów i Woytów, w artykułach 25 i 26 wyrażonych, a pobłażający im, odpowiedzialni są rządowi z urzędowania swego.

Art. 29. Kary przepisane artykułami 21, 22, 23, 24, 25 i 26 powiększone będą połową wyżej, przez wyżej spomniane władze, w miarę powtarzanego występku.

Art. 30. Kary przepisane artykułami 21, 22, 23, 25, 26 i 28, wpływać będą do kass respective swych Podprefektur, a zebrane stąd pieniądze, użyte być mogą przez Rady powiatowe na dobro ich powiatu.

Art. 31. Mieszkaniec obcego kraju, żyjący sobie cisie w Xięstwie Naszym Warszawskim, przyjętym będzie do każdej gminy, którą sobie do zamieszkania obierze, bez

żadnej innej forma'ności, iak tylko, żeby dowiódł zaświadczeniem, że jest cudzoziemcem. Takowe zaświadczenia wydawać mają przybywającymi osobom z obcego kraju, na ich żądanie darmo, i bez zwłoki i bez żadnego wyszczególnienia, wszystkie pograniczne komory i wszystkie administracyjne władze, do których się też osoby najpierw zgłoszą.

Art. 32. Przybывające osoby z kraju obcego, obrawszy sobie zamieszkanie w Xięstwie Naszym Warszawskim, wpisane zaraz będą w księgę ludności tej gminy, w której sobie zamieszkanie obrały, w sposobie artykułem 30m przepisany, i Prezydent lub Woyt obowiązany jest atychmiast uwiadomic Podprefekta swego powiatu o przybytych do swej gminy osobach.

Art. 33. Dla uniknienia wszelkich zatrudnień i wątpliwości, Prezydenci, Burmistrzowie i Woytowie, zaświadczenia służące do przeniesienia się z gminy do gminy, i te które cudzoziemcy przy granicy biorą, mają przy swych aktach zachować.

Art. 34. Pasporta wydawane tym tylko być mają, którzy nieo uszczępiąc swej gminy, w interesach swych odbywają podróże, a po odbyciu ich, wracają do swego zamieszkania. Zaczyn pasporta nie mogą być uważane za wyżej przepisane zaświadczenia, służące do wolnego przeniesienia się z jednego na drugie miejsce, i nie mogą być uważane, iak tylko do wolnego przelazdu lub przejścia przedsięwziętej podróży.

Wykonanie niniejszej woli Naszej, Ministrowi Naszemu s-raw Wewnętrznych, a umieszczenie jej w dzienniku praw, Ministrowi Sprawiedliwości polecamy.

(Pct.) Fryderyk August.

przez Króla

Minister Sekret Stanu.

Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.

Minister Sekr. Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.

Felix Lubieński,

Minister Spraw:

Antoni Joneman S. J.

II Wyrok pod d. 9 Marca 1810 roku.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c.

Po zewstęciu z tego świata W. Małachowskiego Senatora Woiewody i Prezesa Senatu, postanowiliśmy stosownie do artykułu 25 Ustawy Konfityucyoney i artykułu IX. dekretu Naszego pod d. 21 Grudnia 1807 roku, Organizacyą Senatu przepisujacego, mianować Prezesem Senatu Xięstwa Naszego Warszawskiego W. Ludwika Gutakowskiego, Senatora Woiewodę; iakoż ninieyszym pomienionego W. Ludwika Gutakowskiego Prezesem Senatu Xięstwa Naszego Warszawskiego mianujemy.

(Podp.) Fryderyk August.

(Reszta podpisow iak wyżey.)

III. Wyrok pod d. 9 Marca tegoż roku.

Chcąc nagrodzić zasługi dla nas i Państwa Naszego przez W. Tomasza Ostrowskiego, Marszałka posiedzenia Seymu na dzień 10 Marca roku przeszłego zwołanego, poleścne, usposobić go tym więcej do wspierania radą swoją chęci Naszych, ku dobru i pomyślności Xięstwa Naszego Warszawskiego zmierzających, postanowiliśmy stosownie do artykułu 24 Ustawy Konfityucyoney, mianować go Senatorem Woiewodą Xięstwa Naszego Warszawskiego; iakoż ninieyszym pomienionego W. Tomasza Ostrowskiego Senatorem Woiewodą Xięstwa Naszego Warszawskiego mianujemy.

(Podp.) Fryderyk August.

(Reszta podpisow iak wyżey.)

IV. Wyrok pod d. 19. Marca t. r.

Chcąc nagrodzić zasługi dla nas i Państwa Naszego przez W. Walentego Sobolewskiego, Senatorsa Kasztelana poleścne, usposobić go tem więcej do wspierania radą swoją chęci Naszych, ku dobru i pomyślności Xięstwa Naszego Warszawskiego zmierzających, postanowiliśmy, stosownie do artykułu 24 Ustawy Konfityucyoney, mianować go Senatorem Woiewodą Xięstwa naszego Warszawskiego; iakoż ninieyszym pomienionego W. Walentego Sobolewskiego Senatorem Woiewodą Xięstwa Naszego Warsz: mianujemy.

(Podp.) Fryderyk August.

(Reszta podpisow iak wyżey.)

V. Wyrok pod d. 11 miesiāca i roku tegoż.

Chcąc nagrodzić zasługi dla Nas i Państwa Naszego, przez W. Stanisława Ordynata Zamoyckiego poleścne, usposobić go tem więcej do wspierania radą swoją chęci Naszych, ku dobru i pomyślności Xięstwa Naszego Warszawskiego zmierzających, postanowiliśmy, stosownie do Artykułu 24 ustawy Konfityucyoney, mianować go Senatorem Woiewodą Xięstwa Naszego Warszawskiego; iakoż ninieyszym pomienionego W. Stanisława Ordynata Zamoyckiego Senatorem Woiewodą Xięstwa Naszego Warszawskiego mianujemy.

(Podp.) Fryderyk August.

(Reszta podpisow iak wyżey.)

VI. Wyrok pod d. 12 miesiāca i roku tegoż

Chcąc nagrodzić zasługi dla Nas i Państwa Naszego przez W. Józefa Radsimińskiego, Senatorsa Kasztelana poleścne, usposobić go tem więcej do wspierania radą swoją chęci naszych ku dobru i pomyślności Xięstwa Naszego Warszawskiego zmierzających, postanowiliśmy stosownie do artykułu 24 Ustawy Konfityucyoney, mianować go Senatorem Woiewodą Xięstwa Naszego Warszawskiego,

iażkoż niniejszym pomienionego W. Józefa Radziwiłłskiego Senatorem Woiewodę Xięstwa Naszego Warszawskiego mianujemy.

(Podp.) *Fryderyk August.*

(Reszta podpisow jak wyżej.)

*Minister Sprawiedliwości*

Odebrawszy urzędową wiadomość o zaszłej przed niejakim czasem w Paryżu śmierci JW. Jana Komarzewskiego, dawniey Jenerała woysk Polskich i Kawalera roznych orderow, który s szedłszy z tego świata bez testamentu znaczny majątek i szacowne zbiory rękopismow i modelow zostawił, donosi o tem niewiadomem mu sukcesorom i wzywa obyich, aby się względem tej pozostałości do właściwych Trybunałów Francuzkich z przyzwolną legitymacją zgłaszali. W Warszawie d. 19 Marca 1810 roku.

*Z Wiednia d. 24. Marca.*

Najjaśniejszy Cesarz i Król przybył d. 14 Marca o godzinie 2 po południu odprowadzając Najjaśniejszą swą Córkę przy odgłosie dzwie do Enns. Kupami biegł lud naprzeciw dobremu Monarsze i powitał go z szczera radością. Stany prowincy nalne zgromadziły się tamże. J. C. K. Mość dał im audyencyę, i Stadtholter Austrii wyżej i niżej Enns, Hrabia Saurau miał do Monarszy nadępiącą przemowę.

"Rząd i stany Austrii wyżej Ennsj pospieszyły na granice, dla złożenia W. C. K. Mei nayspokorniey radosnych swych życzeń z powodu zaślubin Najjaśniejszey Arcy Xiężniczki Maryi Ludwiki z Cesarzem Napoleonem. Prosienny Wszzechmożnego, aby pobłogosławił związkowi, który W. C. K. Mość zawarł przez mądrość swoią dla dobra wietnych Twoich poddanych i dla spokojności całego rodzaju ludzkiego; szczęście obdarzeney waszłkami plet niewięctey (przymiotami

oćki, wdzięczność współczesnych i potęmności będzie dla bycowskiego serca W. C. K. Mei zawsze wynagradzającą pamiątką. Lecz i mieszkańcy dobrego miasta Linc wyglądają z niecierpliwością uszczęśliwiającego przybycia W. C. K. Mei; na ow czas otarte zoflaną lzy, zagojone będą rany, błędy przebaczone i wszystkie dawne cierpienia ratuje radość, która od dostania się na powrot pod słodkie rzędy W. C. K. Mei wszystkich wietnych poddanych serca napelotia!,"

J. C. K. Mość przyjął łaskawie życzenia stanow i odpowiedział na nie z wrodzoną dobrocią.

Około godziny 8 w wieczor przybyła także do Enns Najjaśniejsza Cesarzowa Francuzow, Królowa Włotka, &c. z swem orszakiem. Do huku działa odgłosu wszystkich dzwonekow mieszała się głośna radość ludu, który odprowadził ją do zamku Xcia Auersperga, który na jej przyjęcie rownie gustownie jak przepysznie był urządzony. Mieyskie dziewczęta z Enns i Steyer przyjęły ją w zamku z wieńcami z kwiatow i wierszami.

Stany otrzymały także u Cesarzowej Jmej audyencyę. Hrabia Saurau wynurzył jej uczucia stanow, dodał, iż w nadziei przyszley szczęśliwości, zapewnienia pokoia i związku pomiędzy dwiema narodami wdzięczna oyczyna zapomina przeszłych nieszczęć i tłumia nawet teł z rozstania się z wysoką Xiężniczką, ktorey piękne enoty były ozdoba.

Miasto Enns, a mianowicie zamek Xcia Auersperga był pięknie oświecony, i wiele napisow wyrażały radość i nadzieie ludu.

J. C. K. Mość pożegnawszy w Enns Najjaśniejszą Cesarzową Francuzow, udał się przez Linc na powrot do Wiednia, gdzie d. 20 Hgnął.

Stamtęj strony granicznych słupów o mi-  
 łą za Lambach stał oddział Cesarzsko-Francuz-  
 kiej jazdy pod Jenerałami Lauriston i Mon-  
 brun, a z tey strony oddział Austryackiej jaz-  
 dy pod Feldmarszałkiem porucznikiem Strauch.  
 Tu na granicy oczekiwali Stadthalter: Hrabia  
 Saurau, który z Buns przodem pojechał, z  
 Prezesem sądów szlacheckich, Hrabia Aicholt,  
 na Cesarzową Jmć. Zgromadziły się tysiące  
 ludu. Przybywa Cesarzowa; witają i towa-  
 rzyszą błogosławieństwa ludu. W całej oko-  
 licy huczały dźwięki. Piękny to był, ale oraz  
 smutny widok, gdy wysoka Cesarzowa opu-  
 szczała d. 15 o godzinie 3 po południu grani-  
 ce swej ojczyzny, ażeby stała się zaręczyn-  
 ą i celem błogosławieństw wielkiego ludu.

W piątek d. 16 Marca nastąpiło uroczy-  
 ste oddanie Najjaśniejszej Cesarzowej Fran-  
 cuzow i Królowej Włoskiej w przygotowa-  
 nym do tego przed Braunau gmachu. Kom-  
 missarzami do tego byli z Ces. Austryackiej  
 strony Pierwszy W. Marszałek, Xć Traut-  
 mannsdorf, a z Ces. Francuzkiej Wice W.  
 Hetman, Xć Neufszatelski. Cesarzowa Jmć  
 powitana tu była przez Królową Jmć Neapoli-  
 tańską i wysłany na przeciw niej nowy  
 dwór. Na powitanie zaś Królowej Jmci Nea-  
 politańskiej wysłał Cesarz Jmć Austryacki  
 swojego Brata Arcy Xcia Jmci Antonieg.  
 (Dalsze szczegóły o uroczystości oddawin  
 przyrzeka dworska gazeta w następującym  
 Nrze donieść.)

Zaledwo ogłoszone zostały zaręczyny  
 Arcy Xźniczki Jmci Maryi Ludwiki, gdy  
 stany Austryackie, Morawskie i Szląskie,  
 Czeskie, Styryjskie i Karentskie, iako też po-  
 bliższe komitaty Węgierskie prosiły Najjaś-  
 niejszego Cesarza i Króla o pozwolenie, aby  
 mogły tak Najjaśniejszemu Panu, iako też  
 Wysokiej Narzeczony przez deputacje wy-

nurzyć swoją i ludu radość z powodu tak pę-  
 myślnego zdarzenia. J. C. K. Mość raczył łaskawie na ich życzenia zezwolić, i od 4 Marca  
 miewały rzeczony deputacje stanów audyency-  
 e.

Dobrocynność Najjaśniejszej Cesarzo-  
 wey Francuzow w pierwszych godzinach no-  
 wey iey godności, rozciągała się nietylko do  
 samych Francuzow leżących w rutenyjskich  
 szpitalach, ale i do żołnierzy wojsk sprzy-  
 mierzonych, iako to Sasow i innych, z któ-  
 rych każdy chory dostał tego dnia po jednym,  
 a pozbawiony ręki lub nogi po pięć Napo-  
 leondorow przez ręce czyniącego służbę Szam-  
 belana Hrabiego Ignasiego Komorowskiego, w  
 towarzystwie Francuzkiego Pułkownika Ro-  
 meuf i kommissarza wojskowego Derville.

Z Paryża d. 13. Marca.

Najjaśniejszy Cesarz darował ambasla-  
 dorowi Austryackiemu, Xciu Schwarzenberg-  
 powoz i kilka koni z swej Rayni.

Xć Jenerałny rzadca departamentow ca-  
 alpejskich przyjechał do Paryża.

Onegdaj wyjechał stąd P. St. Aignan,  
 koniuszy J. C. K. Mci, w poselstwie do Cesa-  
 rzowej Jmci Maryi Ludwiki.

Monitor onegdajszy zawiera co następu-  
 je: — P. Collin, pierwszy Cukiernik J. C. K.  
 Mci, zrobił dziś dla J. C. K. Mci Lody z sy-  
 ropu z winnych jagod, który przysłał J. C.  
 K. Mci P. Parmentier. Lody tak były piękne,  
 iak gdyby z najpiękniejszego cukru były zro-  
 bione.

Jak dziś zapewalaia zaślubienie J. C. K.  
 Mci nastąpi d. 29 Marca.

Onegdaj dawał J. C. K. Mość ciału dy-  
 plomatycznemu audyency, i odprawił po-  
 tem nad gwardyą i innemi wojskami rewiią.  
 Monarcha mając na sobie mundur gwardyi stał  
 pod czas rewii a kilku marszałkami przed pę-

łaceni Tuilleses.

Z pomiędzy balow, które tu dane były w tych czasach, najświetniejszy był dany nie dawno przez Austryackiego ambassadora, Xca Schwarzenberga.

Na Korsyce zaczęło bardzo pomysłnie rozkrzewić herbacę. Wspomniona wyspa leży prawie pod taką samą strefą jak Chiny, która corocznie wysłała do Europy około 34 milionów funtów herbaty.

Pod czas uroczystości zaślubin miasto Paryż i gwardya Cesarzka dają wielkie bale. Ruggieri gotnie kosztowny faierwerk. Robią wiele tryumfalnych bram, nad któremi przeszło 500 cieślow pracuje. Wszystkie teatra odebrały zlecenie, aby w przyszłych miesiącach dawały najwyborniejsze sztuki.

Portret J. C. K. Mei, który postany został Najjaśniejszej Oblubienicy do Wiednia, malowany jest przez P. Saint.

Cesarzowa Jozefa pojechała do Malmaison.

Sąd Kryminalny Sekwany sędzi śladę Francuzow, którzy po 1 Września 1804 w służbie Austryackiej oręź przeciw Francyi nosili, stosownie do wyroku J. C. K. Mei pod d. 6 Kwietnia 1809.

Grenadyerowie konni gwardyi Cesarzkiej udali się d. 9 do Compiègne, Soison i Reimsu, dla czekania tam na Cesarzową Maryę Ludwikę.

*Z Madrytu d. 23. Lutego.*

Główna kwatery Królewska przeniesiona została z Xeres do St. Maria, na przeciwko Kadyxu.

Listy donoszą, iż Kadyx wraz z eskadrami Francuzką i Hispańską znajduje się w ręku J. K. Mei.

*Z Kassel d. 15. Marca.*

Dziś o godzinie 2 po południu wyjechał

J. K. Mosc = nader liczny i okazałym orszakiem do Paryża.

Monitor nasz pod d. 10 donosi o przyłączeniu Hanoweru do naszego królestwa w sposób następującym:

„Gdy Najjaśniejszy Cesarz Francuzow, Król Włotki, Protektor ligi Reńskiej, król Hanowerski ułapił Najjaśniejszemu Królowi naszemu z wszystkimi swoimi prawami, nastąpiło zatem obięcie go w posiadłość na rzecz Króla przez zobowiązanych kommissarzow, to jest z strony Najjaśniejszego Cesarza Francuzow przez Barona Reinhard, nadzwyczajnego jego posła i pełnomocnego Ministra w Kassel; a z strony Najjaśniejszego Króla Westfalskiego przez Hrabiego Hardenberg, W. towczego koronnego i radcę stanu; Jenerala Barona Hamerstein, adjutanta J. K. Mei, i Radcę stanu Malhus.,,

Deputowani z kraju Hanowerskiego, na których czele znajdował się P. Patie, siedząwszy do Kassel, wykonali dnia wczorajszego uroczystą przysięgę wierności Królowi.

*Z Bukaresztu d. 29. Stycznia.*

Onegdaj wyjechał ślad Jenerał Miloradowicz, któremu miasto nasze wiele winno, dla obięcia dowodstwa nad wojskiem stojącym pod Mohilowem.

Xię Bagration odprawił tu d. 21 uroczysty wiaźd.

*Z Konstantynopola d. 25. Stycznia.*

Porta miała zamysł wystawić na wiosnę 150,000 nowego wojska, i zmocnić nim wojsko W. Wazyra; lecz przed kilku dniami wyszły rozkazy, aby te wojska zaraz się stawiły, ponieważ wojsko Rosyjskie, podług ostatnich doniesień, postąpiło znowu przeciw Silistryi i Giurgewo.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 1. KWIEŃNIA 1810.

*Kurs Bankocetli Wiedeńskich względnie  
dobrej monety, publikowany w Krakowie dnia  
28 miesiąca Marca 1810 roku.*

<i>W srebrney monecie . . . zł. ryh. kr.</i>	
<i>Staryńskich Bankocetli ma- ią waloru . . . . .</i>	<i>29 — 14½</i>
<i>Jeden ryńskiowy Bankocettel ma waloru . . . . .</i>	<i>— — 17½</i>

W Imieniu JW. X. Hgona Kollataja,  
dywuszego Podkancelerzego Koronnego, tutey-  
szej Szkoły Głównicy, Wizytatora i Refor-  
matora, tudzież Pierwszego Emeryta tejże  
Szkoły, jeden z łomomych pism ustanowa-  
nie wysokich w Oycysznie zasług tego Meża  
napisał mu z powinszowaniem następującą  
krociubną Odeę:

*Cujus impulsu Gemi potentis,  
Tot senum mentes juvenumque viros,  
Lumen & numen Patria dederit!*

*VIR! mihi salve.*

*Te Patrem florens Academiæ optat:  
Gens Polonorum numerat Penatem:  
Nec Tuo seris decorunt Honori,*

*HUGO! nepotes.*

*Vincha qui pro re publica tulisti!  
Qui sacrum firmas Adytum Minerva!  
Roboris pulchro fructor triumpho.*

*FURTIOR AEVO!*

*Z Petersburga d. 5 Marca.*

Dworska nasza gazeta umusiła następu-  
jący artykuł;

*Z Grodna d. 1. Lutego.*

„Oczekujemy w nadgranicznych prowia-  
nych wojsk Rosyjskich, które pod czas o-  
statniej wojny przydawały się w Galicyi.  
Powracały one na zimowe leże wewnątrz  
krajn. Zdziwiło nas jednak bardzo, gdy nie-  
które gazety pod artykułem z Wrocławia na-  
dają temu powrotowi wojsk naszych po-  
ruszenie na granicę i nad Niemen. Wycho-  
dziło to na to, jak gdyby powrót wojsk na-  
szych z Finlandyi po zawartym pokoju ozna-  
czał wojenne poruszenie. Zysyszy ogółem  
należało, aby Rannowie Redaktorowie zagre-  
nicznych gazet tyle byli na papierze za pokor-  
iam, ile Rosja jest w istocie.”

*Książka Amalia Badeńska, siostra panu-  
jącej Imperatorowej Księżki, wyszła,  
jak mowia, na pół roku do Karlsruhe dla od-  
wiedzenia swej rodziny. Towarzyszą jej  
Dama stanu, Jeneratowa Rönne i wielu urzę-  
dników dworskich.*

Jenerał Hrabia Kameński, który dowo-  
dził w ostatniej kampanii wojskiem w Finlan-  
dyi, pojechał do wojska do Multaa, nad  
którz m, jak mowia obcy, m. s. dowodziwo.

Bieg wexlow na giełdzie jest zawsze ni-ki, chociaż sprzedano znowu niedawno wiele Rosyjskich towarow zagranicę.

Krymskie obręgi przedsią tu po 8 rubli w papierach sto. Dawniej przy wolnoy giełdzie nie były zagraniczne tańsze.

Z Messyny d. 19. Marca.

Od czasu jak Prusami zajęli Tryest i Finię bardzo się nasz handel zmniejszył. Angliycy biorą w prawdzie z Sycylii oliwę, zboże, wino i inne płody; lecz zamiast pieniędzy [dają] nam za nie swoje towary, a wracają nawet do nich pialtry, które ich wojska na wyspie naszej soltawują. Pomiedzy temi, a mianowicie pomiedzy ich officerami panuje wielki mor, ponieważ bardzo niewstrzeżeni wie żyją i za nadto mocnego naszego wina piiją. Ponez masy tylko był dawniej masytkom w Sycylii, a teraz nie można Angielskim officerom dosyć pomarańczy i cytryn dostarczyć, tak wiele codziennie u-

zywają tego ulubionego napoju.

Lewanski nasz handel wcale mało zna-czy, ponieważ go kupieckie Angielskie okręty sobie przywłaszczyli.

Kobłewska familia żyje angie bardzo oszczędnie w Palermo. Wszyscy Sycylianie pragną, aby teraznicysze smutne położenie odmieniło się w krotce na tę lub ową stronę; jesteśmy bowiem od północnego świata zupełnie oderzniętymi i z gazet tylko Angielskich dowiadujemy się co w Europie zachodzi.

Mocny wyrzut Etny przeszłego lata, który jednak nie był szkodliwy, sprawił Anglikom, którzy tego nie znali przyjemny widok. Jakoż nigdy nie był Wulkan tyle od-wiedzany, jak po ostatnich wyrzuchach. Po sto Anglikow pielo się na górę, rozumie się opatrzeni w potrzeby do poneyzu.

Zaują tu powszechnie zaślepienia Hiszpanow, którzy nierozsądną myśl powzięli o-pierania się file Cesarza Napoleona.

## D O N I E S I E N I A .

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego podaie do wiadomości o licytacyi w Powiecie Radomskim dóbr Narodowych, jako następuje:

W skutek Reskryptu JW. Ministra spraw wewnetrznych z dnia 18 Lutego t. r. na mocy uchwały Rady Stanu, pod d. 16 t. m. roku szapdęcy wydanego autoryzowana do wypuszczenia w 3 letnią dzierżawę dóbr Narodowych, a mianowicie Ekonomii Kozienickiej, Mirowskiej, Kunowskiej, Piorkowskiej i Osieckiej, niniejszym publicznie oświadcza; że wymienione Ekonomie przez plus offerency, w następnym terminach, jako to:

Ekonomia Kozienicka dnia 6 Kwietnia. — Folwark Stromiec do teyże Ekonomii należący d. 7 Kwietnia. — Ekonomia Mirowska d. 9 Kwietnia. — Ekonomia Kunowska d. 10 Kwietnia. — Ekonomia Piorkowska d. 11 Kwietnia. — Ekonomia Osiecka d. 12 Kwietnia w trzech letnią dzierżawę od dnia 1 Czerwca 1810 zaczynać się, a w dniu ostatnim Maja 1813 kończyć się mającą, puszczone będą. Intryty roczne tych dóbr z wysewom propinacyi, młynow, dziełcein, osępow, czynszow, danin, i innych źródeł wyrachowane są następane. Ekonomii Kozienickiej 86004 zł. pol. 21 1/3 gr. — Folwarku Stromiec 6482 z. pol. 15 gr. — Ekonomii Mirowskiej 34897 z. p. 25 2/4 gr. — Ekonomii Kunowskiej 38.378 z. p. 2 1/2 gr. — Ekonomii Piorkowskiej 67.646 z. p. 16 1/4 gr. — Ekonomii Osieckiej 58.353 z. p. 4 1/2 gr. — Które to summy za ceny nappierwszy raz wywołać się mające, użytemi będą. — Każdy przecie chce zadzierżawienia pomienionych dóbr mający, ma się nieomylnie zaopatrzony w wadim rownym 10 części wyprawadzoney intryaty, w gotowych pieniądzech, lub zaręczenie pewnym, w oznaczonych wyżej terminach, dla kaźdey pojedynczo Ekonomii kancelaryi Urzędu Administracyjnego Radomskiego stawić się. Kondycye do licytacyi, i przyszłego na tę dzierżawę kontraktu za prawidło służyć mające, zawsze są w kancelaryi Administracyjnej, do przyzrzenia wolne, tak jak inwentarze i szczególowe wyjaśnienia obrak intryaty; krotkolwiek zaś życzyłby sobie, bliższy o stanie dóbr, które w posiadają wziąć, chce zaślagnąć

informacyi, wolno ma iść na grunt do tychże dóbr udać się i wszystko uszczęśliwie przyszedł; Administratorowie zaś otrzymali rozkaz, ażeby tych informacyi i oglądania nikomu nie wzbra-  
niał. W Radomiu d. 20 Marca 1810 roku.

Boski.  
Pogorzelski.

Administrcya dochodow Monopolicznych niniejszym obwieszczeniem do publiczney po-  
dale wiadomości, iż różne sprzęty po zeszyłym rządzie Austryackim w magazynie Tabakowym  
pozostałe jako to stołki, wagi, baryłki, skrzynie czyli polki, worki, naczyinia blacharskie,  
szlcsarskie i cynowe, &c. &c. przez publiczną cytacyą d. 16 Kwietnia r. b. o godzinie 10tej  
ranney w Krakowie w klasztorze OO. Franciszkanow za gotowe pieniądze więcey dającym  
sprzedane będą. Wszyscy przeto mający chęć co z tych sprzętów nabycia, mają się na zwyż  
wyznaczonym miejscu i czasie snaydować. Dan na Sejlii Administracyi dochodow Mono-  
policznych w Krakowie d. 27 Marca 1810 roku.

Trzebiński, J. D. Monop.]

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego podaje do wiadomości o licytacyi dóbr  
narodowych w Powiecie Kieckim jako następuje:

Gdy pakt Reskryptu JW. Ministra Spraw Wewnętrznych de ddo 9 Marca r. b. Nr.  
2205 Ekonomii Kroleckiej przez licytacyą puszczona nie będzie, a zatem w moc Reskryptu  
JW. Ministra Spraw Wewnętrznych w Warszawie pod dniem 18 Lutego r. b. datowane-  
go, ogłasza Licytacyą dóbr narodowych w Powiecie Kieckim leżących, jak następuje:

Ime. Oddział Stobnica, do tego należy Folwark Podzamecze z wsiami Wolica i Kąty,  
i Folwark Suchawola, z wsiami Suchawola i Szklanow.

Eduk tego Oddziału Intryaty roczney następujący:

a) Intryata z rolnictwa, czyli Krescencyi z pewnych ziarn, prócz odlewow,		
ceną mierną wziętą wynosi	Złp.	11,590 gr. 11.
b) Daniny w naturze według inwentarzy gróntowych czynią	—	464 — 7.
c) Czynnów w gotowych pieniądzech od gromad	—	205 — 2.
d) Arendy propinacyi podług kontraktu puszczoney rocznie za Zł. pol. 4180. ta zredukowana na monetę konwencyonalną	—	2091 — —
e) Z młynów dwóch podzameczki i Skoczylas zwany, te są puszczone za summę Zł. pol. 20.141, a na monetę konwencyonalną	—	10.070 — 15.
f) Z paktu od krów 35, i użytek od owiec 200	—	1448 — —
g) Z Ogródu zamkowego i jarzyny przez połowę rschowane	—	400 — —

Summa intryaty roczney Złp. 17,261 gr. 5.

Od której trzecią część jaręgo wyśiewu odciąwszy — 593 — 19.

Pozostałe czystey intryaty roczney Złp. 16,667 gr. 16.

Ime. Oddział Białobóże, do tego należy Folwark Białobóże, z wsiami Białobóże i  
Kłępkki dolne, tudzież Folwark Fallenstein z wsiami Fallenstein i Woytostwo.

Eduk tego Oddziału intryaty roczney jest jak następuje:

a) Intryata z rolnictwa czyli Krescencyi prócz odlewow	Złp.	9122 gr. 25.
b) Daniny w naturze według inwentarza	—	375 — 11.
c) Czynnów w gotowych pieniądzech	—	111 — 19.
d) Arenda propinacyi przy tym Oddziale umieszczona.		
e) Arenda z młynów trzech, na monetę kraiową przez pół zredukowana	—	1025 — —
f) Z paktu od krów 30 użytku od owiec 200	—	1320 — —
g) Spół Stawu Falerskiego, wypada rocznie	—	133 — 10.

Summa intryaty roczney Złp. 12,088 gr. 5.

Odciąwszy trzecią część wyśiewu jaręgo — 530 — —

Pozostałe czystey intryaty Złp. 11,558 gr. 5.

3to. Oddział Nowe Miasto, do tego należą Folwark Grotniki z wsiami Grotniki, Pawłówek i Stróżyska, tudzież Folwark Ucisków z wsiami Ucisków i Woytołwa.

*Edukt tego Oddziału Intryaty roczney jest taki:*

a) Intryaty z rolnictwa czyli kreszenyi przez odlewu	Złp. 13,625 gr. 23.
b) Z działy od gromad według inwentarza	— 617 — 5.
c) Czynnau od gromad i Żydów z miasta	— 7622 — 29.
d) Arendy przepłacony zredukowan; przez połowę na dobrą monetę	— 902 — —
e) Z Browaru piwnego w gróntach przez połowę	— 3600 — —
f) Z paktu od krow 55 i użytek od owiec 400	— 2520 — —
g) Ładowego z młynow na Wisle	— 60 — —
Summa intryaty roczney Złp. 28,947 gr. 28.	
Odtrąciwszy trzecią część wysiewow jarych	— 502 — 7.

Poz staie czyfstej int aty Złp. 28 445 gr. 21.

4to. Oddział Klucz Radzicki, podług przystanego od JW. Ministra Spraw wewnętrnych z podpisem W. Fredro wyrach wania roczney Intryaty, składa się z wsiow czyli Folwarkow stasowiących masę, iako to: Radzice, Brudzowice i Domaszowice.

*Edukt tego Oddziału Intryaty roczney jest taki:*

a) Intryata z rolnictwa czyli kreszenyi przez odlewu	Złp. 10,239 gr. 13.
b) Czynnauw rożnych podług Inwentarza	— 360 — 15.
c) Z Owsa osepowego korsy 290 gary 28	— 1454 — 11.
d) Za gęsi, kapłony i kury	— 515 — 10.
e) Za jais i nieprzedzenie oprawy	— 121 — 24.
f) Arendy z Browaru piwnego i Gorzelni na dobrą monetę przez połowę, iak dawno, rachując	— 7520 — —
g) Z paktu od krow 17	— 408 — —
h) Za jaryny z Ogrodu prze połowę przez potrzeb	— 170 — —
Summa Intryaty Złp. 20,789 gr. 13.	
Odtrąciwszy trzecią część wysiewow jarych	— 625 — 28.

Zostaie czyfstejgo dochodu Złp. 2,163 gr. 14.

*Konkyye do Licytacyi:* a) Każdego Oddziału jednoroczną intryat ta mianowana będzie wzięta pro pratio Fiscii, czyli do pierwszego wotowa na licytacyi jest przeznaczona. b) Każdy chcący licytować każdy Oddział osobno, ma być gotowym do stożenia Vadyj wyrównywalney 10ty części pratioj Fiscii, czyli podaney intryaty, czy w gotowiznie, czy w zaręczeniu pewnym ziemiańskim. c) Termin licytacyi wyznacza się na dzień 12 Kwietnia r. b. na godzinę 10. d) Dla dowiedzenia się o szczegółach intryat i warunkach kontraktu dzierżawy udać się ma chcący licytować do miejsca Urzędu Administracyi Powiatu Kieleckiego, gdzie mu te warunki w każdym czasie przesyłane i okazane będą. Do obejrzenia zaś dóbr także w każdym czasie do nich udać się może, gdzie Administratorowie ich wezylika im okazać odebrali zlecenia. W Kielecach dnia 24 Marca 1810 roku.

*Bystrzanowski.*

*Zamoyski Sekretarz Generalny.*

Administracya jeneralna dóbr Narodowych nowo wcielonego kraju do Xięstwa Warszawskiego podała przez gazety poprzednie do wiadomości wyszczególnienie dóbr Narodowych w dzierżawę więcej dającemu puścić się mających.

Gdy jednak po uczynioney teraz rozwadse okazało się, iż Fabryki żelzne w Suchedniowic i Samsonowie potrzebn; pomocy dóbr ościenych, przeto Administracya jeneralna dóbr Narodowych ninieyszym do publiczney wiadomości podać, iż Ekonomie Kielecka, i Iżska nie będą licyt wane.

Dziwić się na posiedzeniu Administracyi jeneralney dóbr Narodowych nowo wcielonego kraju. W Warszawie d. 9 Marca 1810.

*J. Fredro.*

*Tadeusz Malawski, A. J. D. N. Sekretarz.*

## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 1. Kwietnia 1810

## D O N I E S I E N I A.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego.

Mając sobie nadesłaną przez *F. W.* Ministra skarbowego wysokie rozporządzenie dotyczące się Soli, z Woli Najjaśniejszego Pana pod dniem 11go Lipca 1808 roku datowane, i słotną treść onego w następujących punktach do wiadomości powszechney pisać

§. 1. Nikomu nie jest wolno kupować z magazynu Soli w celu sprzedawania takowej w całkowitych beczkach lub cetnarach.

§. 2. Każdy Soli potrzebujący jeżeli jest z miasta, powinien wziąć zaświadczenie od Magistratów, jeżeli zaś ze wsi, od Zwierności Dworu swego do magazynu tego, w którym Sol kupić zechce.

§. 3. Bez takiego zaświadczenia magazyny nikomu nie tylko beczki jednej, ale nawet i cetnara nie sprzedadzą.

§. 4. Ktoby się ważył zakupioną na fundamencie takiego zaświadczenia dla siebie wycedzanego Soli sprzedawać w beczkach, lub cetnarach całkowitych komu inszemu, i ednem stou em, gdy się okaże, że takową mimo złożonego zaświadczenia, nie na własną swoją potrzebę, lecz dla zysku na handel kupił, i w całkowitych beczkach, lub cetnarach sprzedał, Sol zostanie skonfiskowaną; a nadto obowiązany będzie zapłacić za każdą beczkę kary zł. pol. 200, a od każdego zaś cetnara w teyże samey proporcyi.

§. 5. Z tey kary każdy uboczny delator odbierze w nagrodzie trzecią część wartości tegoż przekupstwa odkrytego, któremukolwiek magazynowi lub Solnemu Urzędowi doniesionego, gdy toż przekupstwo udowodni; a dwie trzecie części zaigte zostaną na Skarb.— Oficyjaliści zaś solni z obowiązku urzędowania swego winni są dobra skarbowego w tey mierze przestrzegać.

§. 6. Tym którzy dotąd Soli szynkowali po miastach i po wsiach, wolno będzie i dalej szynkowaniem Soli się zatrudniać, lecz każdy szynkarz czyli handlarz obowiązany jest zgłosić się do *F. O.* Xięcia Jmci Prezesa Rządu Administracyjnego Krakowskiego o takowe pozwolenie szynkowania Soli, jeżeli takowego jeszcze nie posiada, albo mając, toż winien go okazać.

§. 7. Za każde takowe pozwolenie zapłacić należy do kasy powiatowey Krakowskiej zł. pol. 6.

§. 8. Tym tylko, którzy takowe pozwolenie w rękę mieć będą, i udowodnią kwittem kasy Powiatowey, że zapłacili po zł. pol. sześć, wolno będzie nadal Solą handlować.

§. 9. Inszym wyłożonymować się nie mogącym, a jednak Solą handlującym, znalazł na im Soli skonfiskowaną i wartość iay między Delatora i Skarb podzieloną będzie.

Oprocz tego jeszcze zapłaćci zobowiązany będzie drugie tyle ile Sól zabrana warta, a to na wsparcie Instytutu ubogich i szpitalow.

§. 10. Nie ma się rozumieć, iżby temu, który będzie miał pozwolenie do handlowania, czyli szynkowania Soli, wolno było kupować z magazynow skarbowych kilka beczek lub cetnarow Soli, i takowe w całości znowu przedawać; owszem taki handel wcale jest zakazany. i szynkarzowi wolno będzie tylko przedawać na kwarty i na garce. — Szynkarz pozwolenie to przesiępniający, całkowite beczki lub cetnary soli przedawający, podpada karze sub §. 4to ustanowionej.

§. 11. Jeżeliby kto też ważył się drożey nad ułożoną taxę Sól w mieście i w Powiecie Krakowskim sprzedawać, w tedy wszystko u niego znaydująca się zkonfiskowana i pozwolenie iemu odebrane bydź ma; oprocz tego za każdą kwartę drożey nad taxę przedanej soli, zapłaćci kary zł. pol. 5 na rzecz ubogich.

§. 12. Szynkarz na wsi mieszkający ceną podług taxy ułożoney przedawać Sól będzie, proa karą w poprzednim §. ustanowioną.

§. 13. Taxa zawsze na drzwiach szynkarza każdego przybita bydź powinna tak, ażeby każdy mógł czytać, po czemu za kwartę soli płacić powinien.

§. 14. Wszystkich Urzędników skarbowych i policyjnych, obowiązkiem będzie na to pilną mieć bacność, ażeby ninieyszemu urzędzeniu we wszystkich zadosyć uczynione zostało; każda powolność lub porozumienie się z szynkarzami nieprzyzwolite, oddaleniem i służby publicznie ukaranym będzie.

§. 15. Urzędom, Magistratom i Zwierzchnościom wiejskim zaleca się ninieysze Urzędzenie do wiadomości każdego podać; ażeby się na przyszłość nikt niewiadomością wymawiać nie mógł. — Taka jest wola Nasza do kądrey stosować się macie. Datt. w Warszawie dnia 11go Lipca 1808 roku. — Podpisano Tadeusz Dębowski, Minister Skarbu. — Alexy Połocki, Minister Policyi. — A. Gliński, Sekr. Jen.

Zeby żaden szynkarz nadto nie zyskiwał z wyszynku Soli, i aby Publiczność niezdzielał; więc Urząd Administracyjny wspólnie z Radcą wydziału Skarbowego JW. Dembowskim, któremu dozór i wykonanie tego urzędzenia jest poleczone, ułożył taxę po czemu kwarta i garniec Soli przedawana bydź ma. Przy układaniu tey taxy, nayprzed ceną Soli, która w tym magazynie z kądrego szynkarz Soli kupił, wzięta jest za zasadę, do tey według słusznosci przyłącza się proporcjonalny koszt przywozki tey soli z magazynu do domu szynkarza, tudzież do kądrey wyszła, iako to:

Cetnar Soli w magazynie skarbowym kosztuje w dobrej monecie zł. pol. 11, w Bankocetlach zaś rym. 10 w takowym cetnarze jest kwart 45 kwarta więc każda kosztuje na miejscu groszy polskich miedzianych 7 1/3, czyli na Bankocetle rachując kraycarow 13 1/3. Garniec zaś groszy polskich 29 1/3 czyli w Bankocetlach graycarow 53 1/3.

Szynkarzowi wolno jest w Krakowie kwartę Soli przedawać po groszy pol. 82/3 czyli w Bankocetlach po kray. 16, to jest po czeskich 5 i kraycar. 1. zaś po wsiach i miasteczkach Powiatu Krakowskiego kwarta Soli po groszy pol. 9 czyli na Bankocetle kray. 17.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego ninieysze Urzędzenie względem Soli, aby do każdego doszło wiadomości, rozdrakowane do wszystkich Zwierzchności Dworskich, i Magistratow przez WWnych Kommissarzow Sekcyjnych przesyła, oraz wszystkim WW. Xiędzom Proboszczom, Plebanom, z amboni ludowi w kościołach parafialnych zgromadzonemu przeczytać i przetłóć, niemniej, aby toż w Gazecie Krakowskiej umieszczone było, mieć chce. Dan w Krakowid d. 6 Marca 1810 roku.

(Podpisano) Henryk Xięzę Lubomirski, Prezes.

J. Seb. Dembowski, R. W. Skarb.

Felix Grodzicki, Sek. Jen.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego podaje do publiczney wiadomości; 1) Nieiaka Brygarda Tybarowska po mężu Krzekowska zwaną od lat sześciu od męża swego

W powiecie Bielskim mieszkającego zbiegła. 2) Od sądu kryminalnego Lubelskiego Karolczyński Kofnito Nskaziuk z więzienia uszedł. 3) Od tegoż Sądu Lubelskiego Felx Zawadzki zbiegł z ares. tu, wzywa się przeto każdy morący dowiedzieć się o przebywanu tych osób, ażeby one przytrzymał, i o tym do najbliższej Rządowej Zwierzchności, lub do tutejszego Urzędu donieść. Dnia 8 Marca 1810.

**W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.**

Sąd Szlachecki Krakowski do publiczney podaie wiadomości, że dobra Guzow w powiecie Radomskim leżące Pani Ludwicy Radziwińskiej dziedziczne, do Summy 175,78 zł. ryń. 10. kr. oszacowane, na prozbę prawem przywajęcego Pana Marcina Zawadzkiego na zapłaenie Summy 4000 zł. ryń. z prowizyami od dnia 28 Czerwca 1779 roku po 5 od 100 rachować się mającemi, z całkowitey Summy 18,000 zł. pol. pochodzący wyrokami, to jest wysokiego Trybunału Krakowskiego pod dniem 13 Października 1806, i najwyższego Trybunału na ow czas Wiedeńskiego, pod dniem 19 Sierpnia 1807 roku sobie przysądzoney, przez publiczną Licytację dnia 18 Czerwca 1810 roku o godzinie 9 ranney tu w sądzie odbyć się mającą, za następującemi warunkami sprzedane zostaną.

Iwsze. Chęć mający licytować ma 10 części ogólnego szacunku jako zakład (vadum) dla zabezpieczenia licytacyi przed kommissarzami do sprzedarzy tychże dobr wyznaczone mi, przy licytacyi słożyć, która ma, gdyby ie zalicytował w Summę, ofiarowaną (poliszona) będzie.

2gie. Kupujący Summę przysądzoną 4000 zł. ryń. wraz z prowizyami od dnia 28 Czerwca 1779 po 5 od 100 rachować się mającemi i kosztami prawnemi po skończoney licytacyi wdni 14, do depozytu sądowego słożyć winien będzie.

3cie. Resztującą summę z szacunku dobr wynikającą, po aprobacyi licytacyi, w przeciągu dni 14 także do depozytu sądowego wnieść.

4te. Kupujący po dopełnieniu powyższych warunkow dekret dziedzictwa ił w wiązaniu do dobr natychmiast otrzyma, wprzypaku zaś:

5te. Gdyby ten, przepisany najmniejszym kondycyom zadrsyć nieuczynił, tedy tracąc vadium, licytacya za nieważną uznana, nowakosztém i szkodajęgo rozpisana i skuteczną będzie.

Wszyscy zatem chęć kupienia mający, wezafie i mieyscu wzywz wymientonym do stawienia wzywają się, Wierzyciele zaś na tychże dobrach hypotekowani, namominał się aby niezakałając osobnych powołań. Pretensye swoje do protokołu Licytacyi wnieśli, albowiem gdy zażalebał, żadna na nich uwaga przy dzieleniu Summy z sprzedarzy pomienionych dobr sebraney, miana niebędzie.

W Krakowie dnia 6 Lutego 1810.

Bernard Dwernicki,

Mako ski,

Lewicki.

*Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.*

*Olearski.*

**W Imieniu Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xisa Warszawskiego.**

Sąd Szlachecki Krakowski do publiczney podaie wiadomości, że dobra Kowala i Duszocina w powiecie Radomskim leżące Pani Ludwicy Radziwińskiej dziedziczne, do Summy 82,602 zł. ryń. 50 kr. oszacowane, na prozbę P. Marcina Zawadzkiego na zapłaenie Summy 3333 zł. ryń. 20 kr. z prowizyami po 5 od 100, od dnia zapisania ryginalne Summy 15,000 zł. ryń. rachować się mającemi, wyrokami to jest: wysokiego Trybunału Krakowskiego pod dniem 13 Października 1806 i najwyższego Trybunału na ow czas Wiedeńskiego pod dniem 19 Sierpnia 1807 sobie przysądzoney, przez publiczną Licytację dnia 18 Czerwca 1810 roku, o godzinie ranney, tu w sądzie odbyć się mającą za następującemi warunkami sprzedane będą:

1wsze. Chęć mający licytować, ma dziesiątą część ogólnego szacunku, jako zakład (vadium) dla zabezpieczenia licytacji, przed kommissarzami do sprzedarzy tychże dobr wyznaczonem przy licytacji złożyć, która mu (gdyby je nalicytował) w summę ofiarowaną poleconą będzie.

2ge. Kupujący sumnę przysądzoną 3333 zł. ryb. 20 kr. z prowizyami od dnia zapisania oryginalnej summy 15,000 zł. p.l. (przysądzoną jednak summę nie przechodzącą) rachować się mającemi i kosztami prawnemi poskończoney licytacji w dni 14 do de, ozytu Sądowego złożyć winen będzie, iako też:

3cie. Resztującą sumnę z szacunku dobr wynikającą spo approbacyi licytacji w przebiegu dni 14 także do depozytu sądowego wnieście.

4te. Kupujący po dopełnieniu powyższych warunków dekret dziedzictwa i w wiążące do dobr natychmiast otrzyma, w przypaoku zaś:

5te. Gdyby ten, przepisany niniejszym kondyayom zadosyc nieuczynił, tedy tracąc vadium licytacya za nieważną uznana, nowa kosztem i szkodą jego rozpisana i skuteczną będzie.

Wszyscy zatem chęć kupienia mający, w czasie i miejscu w zwyż wymienionym do stawienia się wzywają. Wierzyciele zaś natychże dobrach hypotekowani napominają się, aby nieczekaąc osobnych powołań pretensye swoje do protoku u licytacji wnieśli, albowiem gdy zaniedbają, żadna na nich uważa przy dzieleniu summy z sprzedarzy-pomienionych dobr zebraćey, miana nie będzie.

W Krakowie dnia 6 Lutego 1810 Roku.

*Bernard Dwernicki.*

*Mąkolcki.*

*Jozef Lewicki.*

*Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich  
Olearski.*

Dotnosi się Publiczności, iż Antoni Kornalski syn ekan. my z Kleszczowy, bywsty Sierżant, przez wzgląd na zażalenie z głównej kwatery woyskowej, był przez urząd Administracyiny Krakowski ustanowionym za magazyniera w magazynie w klasztorze u X. X. Domicikanow w Krakowie. Tenże pawasył się od D. mian w niektórych zamiast siana i słomy in natura, pieniądze ceną umówioną za te furáže, na swoy zysk odbierac, był oddany do aresztu Policyinego; potym przy dokończenu indagacyi zmyślił pismo uwolnienia i podpisy osób Urzędu sąych. To pismo gdy wiary nieznalazło, iednakowóz znalazł sposob ucieczki z aresztu Policyi w ten czas, gdy miał bydź sądowi Kryminalnemu oddany. Tenże Antoni Kornalski leśt wzrostu więce / niż srzedniezo, włosów brunatnych, czarów czornych, twarzy akrag'ey, uciekł w mundurze granatowym, z wylogami amarantowemi i z galonkami na rękawach, Sierżanta rangę oznaczającemi, na dniu 8nym Marca 1810 Roku. Przeto zaleca urząd Administracyiny wszystkim Zwierzębnościom i Magistratom, aby takowego zbrodniarza śledziły, i schwyttane o tu do urzędu dostawily.

Z Urzędu Administracyinego powiatu Krakowskiego dnia 9 Marca 1810. Roku.

*Z Wydziału wojennego*

*B. Michałowski Rządca.*

*Felix Gradzicki.*

Sąd dominikalny Państwa Opatowa w Departamencie Radomskim sytuowany per traktujący masłę zmarłego bezdzienne Faustyna Stryewskiego pew tutaj niniejszem tak Wawrzeńca Stryewskiego Brata jego (w kraju Rossyiskim zamieszkałego) iako też innych sukcesorow, ażeby ci w przebiegu Roku iednego i tygodni 6nie zaopatrawwszy się legalnemi dowodami względem obięcia pozostałego majątku w temże sądzie zgłosili się: ile że po upłynionem tem terminie iak prawo mieć chce postapicno będzie.

W Opatowie dnia 15 Lutego 1810.

*Olszewski S. D.*